



Sygn. akt V CSK 384/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa L. S.A. w S.
przeciwko [...] Szpitalowi [...] we W. (poprzednio Samodzielnemu Publicznemu
Szpitalowi [...] we W.)
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 27 lipca 2018 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Okręgowego we W.
z dnia 2 marca 2017 r., sygn. akt II Ca [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu we W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka L. Spółka Akcyjna z siedzibą w S. (dalej także jako: „L.”) pozwem wniesionym w dniu 9 listopada 2015 r. domagała się zasądzenia od pozwanego Samodzielnego Publicznego Szpitala [...] z siedzibą we W. (obecnie [...] Szpitala [...] we W.) kwoty 74 859 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zapłaty za dostarczone produkty farmaceutyczne.

Wyrokiem z dnia 23 marca 2016 r. Sąd Rejonowy we W. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 74 853,23 zł z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 4 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) i orzekł o kosztach procesu (pkt III).

Sąd ustalił, że w dniu 8 listopada 2011 r. powódka i pozwany zawarli umowę na dostawę produktów farmaceutycznych wg pakietów 1-51. Umowa została zawarta na czas oznaczony do dnia 7 listopada 2012 r. Aneksem z dnia 30 października 2012 r. strony przedłużyły termin jej realizacji do dnia 8 grudnia 2012 r. Strony ustaliły w umowie, że termin płatności wynosił 90 dni po wykonaniu umowy, licząc od dnia doręczenia zamawiającemu dokumentów rozliczeniowych tj. prawidłowo wystawionej faktury i kopii zamówień podpisanych przez uprawnioną osobę.

Powódka wystawiła w dniu 21 października 2011 r. fakturę VAT na kwotę 15 746,40 zł z terminem płatności do dnia 20 listopada 2011 r., w dniu 27 października 2011 r. fakturę VAT na kwotę 15 746,40 zł z terminem płatności do dnia 26 listopada 2011 r., w dniu 5 czerwca 2012 r. fakturę VAT na kwotę 11 171,52 zł z terminem płatności do dnia 8 września 2012 r. i w dniu 8 czerwca 2012 r. fakturę VAT na kwotę 9 745,92 zł z terminem płatności do dnia 14 września 2012 r.

Pozwany nie dokonał zapłaty w terminie. Na dzień 3 listopada 2015 r. saldo jego zadłużenia wynosiło 74 858,84 zł.

W dniu 29 czerwca 2012 r. powódka zawarła z M. Spółką Akcyjną z siedzibą w Ł. (dalej jako: „M.”) umowę o współpracy w zakresie zarządzania płynnością. Na podstawie tej umowy M. poręczył istniejące i niewymagalne oraz przyszłe

zobowiązania różnych podmiotów wobec powódki, w tym pozwanego, do górnej granicy określonej w umowie. M. jako poręczyciel miał obowiązek spłacać zobowiązania w terminie 45 dni od zawiadomienia go o braku spłaty. W wykonaniu tego obowiązku M. dokonał spłaty zobowiązań pozwanego, które były objęte fakturami z dnia 21 października 2011 r., z dnia 27 października 2011 r., z dnia 5 czerwca 2012 r. i z dnia 8 czerwca 2012 r.

Powódka poinformowała pozwanego o spłacie jego zobowiązań dokonanej przez M., który miał wstąpić w prawa zaspokojonego wierzyciela. M. wezwał pozwanego do spłaty zobowiązań. Pozwany nie dokonał żadnych wpłat na rzecz M.

W dniu 8 października 2012 r. M. pozwał pozwanego o zapłatę kwoty 41 355,81 zł, obejmującej również kwoty wynikające z faktur wystawionych w dniu 21 października 2011 r. i w dniu 27 października 2011 r. Wyrokiem z dnia 19 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Ł. oddalił powództwo przyjmując, że umowa z dnia 29 czerwca 2012 r. zawarta między powódką a M. była nieważna. Sąd Okręgowy w Ł. oddalił apelację M. od tego wyroku wyrokiem z dnia 12 listopada 2014 r.

W dniu 20 listopada 2013 r. powódka złożyła wniosek o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej o zapłatę kwoty 31 492,80 zł wynikającej z faktur VAT wystawionych w dniu 21 października 2011 r. i w dniu 27 października 2011 r. Posiedzenie w przedmiocie tego wniosku odbyło się w dniu 27 października 2014 r. i nie doprowadziło do zawarcia ugody.

W dniu 28 sierpnia 2014 r. powódka złożyła kolejny wniosek o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej o zapłatę kwoty 20 917,44 zł wynikającej z faktur wystawionych w dniu 5 czerwca 2012 r. i w dniu 8 czerwca 2012 r. Posiedzenie w przedmiocie tego wniosku odbyło się w dniu 10 lutego 2015 r. i nie doprowadziło do zawarcia ugody.

W dniu 8 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy we W. oddalił powództwo M. przeciwko pozwanemu o zapłatę kwoty 24 562,03 zł, obejmującej również kwoty wynikające z faktur wystawionych w dniu 5 czerwca 2012 r. i w dniu 8 czerwca 2012 r.

Sąd Rejonowy przyjął, że powódka wykazała istnienie swoich wierzytelności wobec pozwanego. Oddalił zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego, gdyż uznał, że zawezwania do próby ugodowej z dnia 20 listopada 2013 r.

i z dnia 28 sierpnia 2014 r. skierowane zostały przed upływem terminu przedawnienia i sprawiły, że uległ on przerwaniu (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Wskazał, że w sprawie zastosowanie miał dwuletni termin przedawnienia obowiązujący w przypadku sprzedaży w zakresie działalności przedmiotu przedsiębiorstwa sprzedawcy (art. 554 k.c.). Termin ten, odniesiony do poszczególnych faktur upływał, odpowiednio, w dniu 21 listopada 2013 r., w dniu 27 listopada 2013 r., w dniu 9 września 2014 r. i w dniu 15 września 2014 r. Przed upływem dwóch pierwszych terminów złożone zostało wezwanie do próby ugodowej z dnia 20 listopada 2013 r., a przed upływem dwóch kolejnych terminów – wezwanie do próby ugodowej z dnia 28 sierpnia 2014 r. W obu wezwaniach roszczenia powódki były odpowiednio sprecyzowane.

Sąd nie uwzględnił także podniesionego przez pozwanego zarzutu nadużycia prawa podmiotowego. W toku postępowań prowadzonych z powództwa M. pozwany kwestionował legitymację M. do występowania z roszczeniami z tytułu umowy o zarządzanie płynnością z dnia 29 czerwca 2012 r. Uzasadnione było więc wystąpienie przez powódkę z wnioskami o wezwanie do próby ugodowej w celu zabezpieczenia się przed skutkami upływu przedawnienia roszczeń na wypadek oddalenia powództw M. wobec pozwanego.

Sąd uznał, że zobowiązania pozwanego wobec powódki nie uległy umorzeniu wskutek zapłaty dokonanej przez M., gdyż zapłata ta nastąpiła na podstawie umowy z dnia 29 czerwca 2012 r., która okazała się nieważna.

Przesądziło to o uwzględnieniu powództwa niemal w całości z wyjątkiem kwoty 5,51 zł, która wynikała z błędnego obliczenia przez powódkę kwoty odsetek i co do której powództwo zostało oddalone.

Apelację od wyroku z dnia 23 marca 2016 r. w części uwzględniającej żądanie powódki wniósł pozwany.

Wyrokiem z dnia 2 marca 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił wyrok z dnia 23 marca 2016 r. w ten sposób, że oddalił powództwo.

Przyczyną uwzględnienia apelacji pozwanego było przyjęcie, że – w ocenie Sądu Apelacyjnego – wezwania do próby ugodowej z dnia 20 listopada 2013 r. i z dnia 28 sierpnia 2014 r. nie doprowadziły do przerwy biegu przedawnienia

roszczeń objętych żądaniem pozwu. Sąd wskazał, że czynność przed sądem w świetle art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przerywa bieg przedawnienia, gdy została przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Wezwanie do próby ugodowej jest czynnością przerywającą bieg przedawnienia, jeśli stanowczo nie ustalono, że przedsięwzięto ją bezpośrednio w innym celu niż wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Z zaważań do próby ugodowej powódki wynika, że złożyła je „celem przerwania biegu przedawnienia, z daleko idącej ostrożności procesowej (...)”. Wobec tego nie sposób uznać, że czynności powódki w postaci skierowania zaważań do próby ugodowej zostały przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia jej roszczeń, skoro jej celem było przerwanie biegu terminu przedawnienia.

Uznanie, że zaważania do próby ugodowej z dnia 20 listopada 2013 r. i z dnia 28 sierpnia 2014 r. nie spełniały przesłanki określonej w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., uzasadniało oddalenie powództwa w całości, gdyż zostało ono wniesione po upływie przedawnienia wszystkich objętych żądaniem roszczeń.

Skargę kasacyjną od wyroku z dnia 2 marca 2017 r. złożyła powódka. Zarzuciła naruszenie art. 65 § 1 i 2, art. 123 § 1 pkt 1 i art. 5 k.c. oraz art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we W. do ponownego rozpoznania względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji pozwanego od wyroku z dnia 23 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucając naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. skarżąca podniosła, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie pozwala na ustalenie, jaka była jego podstawa faktyczna, w tym w zakresie okoliczności mających świadczyć o tym, że oświadczenia woli powódki zamieszczone we wnioskach o zaważanie do próby ugodowej z dnia 20 listopada 2013 r. i z dnia 28 sierpnia 2014 r. były pozorne, jak

również, w jaki sposób Sąd drugiej instancji dokonał subsumpcji stanu faktycznego spraw pod wskazane przez siebie normy prawne.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że – w jego ocenie – treść wniosków o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 20 listopada 2013 r. i z dnia 28 sierpnia 2014 r. przesądza o tym, iż czynności te nie zostały przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W ten sposób Sąd ten wskazał podstawę faktyczną ustalenia, że oświadczenia woli zamieszczone w tych wnioskach nie służyły celowi określonemu w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Spełnia to wymagania art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Ponadto, Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, że na podstawie tego ustalenia nie można przyjąć, aby – w świetle art. 123 § 1 pkt 1 k.c. – doszło do przerwy biegu przedawnienia. W ten sposób – zgodnie z art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wskazał podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. jest wobec tego bezzasadny.

Zarzucając naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. skarżąca podniosła, że Sąd drugiej instancji dokonał wykładni oświadczeń woli zawartych we wnioskach o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 20 listopada 2013 r. i z dnia 28 sierpnia 2014 r. w sposób sprzeczny z przyjętymi na tle powołanych przepisów zasadami wykładni. Naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. miało z kolei – w ocenie skarżącej – polegać na tym, że Sąd drugiej instancji uznał, iż zawezwania do próby ugodowej z dnia 20 listopada 2013 r. oraz z dnia 28 sierpnia 2014 r. – jako nieprzedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczeń skarżącej, lecz wyłącznie w celu przedłużenia możliwości ich dochodzenia – nie skutkowały przerwą biegu przedawnienia, podczas gdy z treści powołanych zawezwań i postawy skarżącej w trakcie posiedzeń pojednawczych wynikało jasno, że zmierzała ona do zawarcia ugody z pozwanym.

W judykaturze utrwalone jest stanowisko, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej – w swych granicach podmiotowych i przedmiotowych – jest czynnością, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., ponieważ zmierza bezpośrednio do dochodzenia roszczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1964 r., II CR 675/63, OSNCP 1965, nr 2, poz. 34, z dnia 25 listopada 2009 r., II CSK

259/09, z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 204/16, nie publ., z dnia 20 lipca 2017 r., I CSK 716/16, nie publ., z dnia 14 grudnia 2017 r., V CSK 154/17, nie publ., postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2014 r., V CSK 586/13, nie publ., i z dnia 10 kwietnia 2018 r., II CSK 694/17, nie publ.). Skutek przerwy biegu przedawnienia w rezultacie złożenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej następuje niezależnie od tego, czy ugoda została zawarta, czy też do jej zawarcia nie doszło (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2014 r., V CSK 274/13, nie publ.). Skutek ten może jednak upaść w razie, gdy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został zwrócony albo odrzucony bądź nastąpiło umorzenie postępowania pojednawczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2014 r., V CSK 274/13, nie publ.).

W reakcji na wypadki korzystania z wniosku o zawezwanie do próby ugodowej wyłącznie w celu uzyskania skutku przerwy przedawnienia, a nie w celu rzeczywistej realizacji roszczenia, w judykaturze pojawił się pogląd, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie stanowi czynności bezpośrednio zmierzającej do dochodzenia roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c., gdy jego celem jest tylko wydłużenie okresu zaskarżalności wierzytelności przez doprowadzenie do przerwy biegu przedawnienia. W tym ujęciu – niezależnie od tego, czy jest to pierwszy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, czy kolejny – sąd ma zawsze zbadać, czy jest to czynność, która potencjalnie może doprowadzić do realizacji roszczenia i jaki jest jej rzeczywisty cel (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2016 r., III CSK 50/15, nie publ., z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 204/16, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2018 r., II CSK 694/17, nie publ.; zob. również odniesiony do kolejnego wniosku o zawezwania do próby ugodowej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2016 r., V CSK 365/15, nie publ.). Badanie to następuje w procesie, w którym dochodzone jest roszczenie objęte wcześniej wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2016 r., III CSK 50/15, nie publ., z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 204/16, nie publ.), przy ocenie zarzutu przedawnienia podniesionego przez dłużnika i może skutkować uznaniem, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie spowodował przerwy biegu przedawnienia albo że wywołanie tej przerwy przez skorzystanie z wniosku o zawezwanie do próby ugodowej było nadużyciem

prawa podmiotowego (por. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 204/16).

Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej jest czynnością procesową wszczynającą postępowanie pojednawcze (art. 184 - 186 k.p.c.). Kwalifikowanie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej jako czynności, która jest dokonywana przed sądem bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c., oznacza, że każdy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, który spowodował wszczęcie i przeprowadzenie postępowania pojednawczego, przerywa bieg przedawnienia roszczenia objętego wezwaniem, bez względu na to, czy w wyniku tego postępowania doszło do zawarcia ugody, czy też ugoda nie została zawarta. W myśl art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bowiem każda czynność przed sądem przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia przerywa bieg przedawnienia. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie spowoduje przerwy biegu przedawnienia tylko wtedy, gdy został zwrócony (np. na skutek nieuzupełnienia jego braków formalnych, art. 130 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.), odrzucony (np. z powodu braku jurysdykcji krajowej, por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2014 r., III CZP 3/14, OSNC 2015, nr 2, poz. 16) bądź wywołane nim postępowanie pojednawcze zostało umorzone (np. wskutek cofnięcia zawezwania, art. 355 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Jeżeli wniosek o zawezwanie do próby ugodowej spowodował wszczęcie i przeprowadzenie postępowania pojednawczego, to wywołał również skutek określony w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Nie ma w tym wypadku miejsca na badanie w późniejszym procesie o roszczenie objęte wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej celu, którym kierował się wierzyciel, gdy wystąpił z tym wnioskiem. Decydujące jest to, że sąd przeprowadzając postępowanie pojednawcze potraktował wniosek o zawezwanie do próby ugodowej zgodnie z jego funkcją, tj. jako czynność procesową, która zmierzała do podjęcia próby ugodowej, i uznał go za dopuszczalny, podejmując stosowne czynności.

Nie oznacza to, że dopuszczalne jest korzystanie z wniosku o zawezwanie do próby ugodowej wyłącznie w celu uzyskania skutku przerwy biegu przedawnienia, a nie w celu rzeczywistej realizacji roszczenia. Zagadnienie to wymaga jednak oceny nie w postępowaniu, w którym dochodzone jest roszczenie objęte wcześniej

wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, lecz w postępowaniu pojednawczym, prowadzonym na skutek tego wniosku.

Sytuacja, w której wierzyciel występuje z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej nie w celu realizacji roszczenia w drodze zawarcia ugody, lecz jedynie w celu spowodowania przerwy biegu przedawnienia, nie jest analogiczna do sytuacji, w której wierzyciel pozywa dłużnika o zapłatę wierzytelności w warunkach, w których czynienie przezeń użytku z wierzytelności stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Wystąpienie z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej wyłącznie w celu spowodowania przerwy biegu przedawnienia, a nie w celu realizacji roszczenia w drodze ugody, stanowi przypadek nieodpowiedniego wykorzystywania uprawnienia procesowego, jakkolwiek pożądanym, ale nieuczciwie realizowanym skutkiem ma charakter materialnoprawny. Wytoczenie z kolei powództwa o zapłatę w warunkach, w których realizacja wierzytelności stanowi nadużycie prawa podmiotowego, służy dochodzeniu roszczenia. Dyskwalifikacji podlega wtedy czynienie użytku z prawa podmiotowego (żądanie zapłaty), nie ma zaś znaczenia to, czy można jednocześnie mówić o tym, że nieodpowiednio jest wykorzystywane także uprawnienie procesowe do wytoczenia powództwa.

Nieodpowiednie wykorzystywanie uprawnienia procesowego do wystąpienia z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, polegające na złożeniu tego wniosku do sądu wyłącznie w celu uzyskania przerwy biegu przedawnienia, a nie – co najmniej także – w celu realizacji roszczenia w drodze ugody, należy rozważać jako czynność procesową sprzeczną z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.), a konkretnie podtyp takiej czynności, tj. czynność procesową, której dokonanie stanowi nadużycie uprawnienia do jej dokonania (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 r., III CZP 78/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 87, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 r., V CSK 649/15, OSNC 2017, nr 3, poz. 37). Sprzecznie z dobrymi obyczajami – w znaczeniu procesowym – działa i jednocześnie nadużywa uprawnienia procesowego wierzyciel, który występuje z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej nie w celu realizacji swojego roszczenia w drodze zawarcia ugody, lecz chcąc wyłącznie wydłużyć okres jego zaskarżalności przez doprowadzenie do przerwy biegu przedawnienia.

Sprzeczność wniosku o zawiązanie do próby ugodowej z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.), która ma miejsce w razie, gdy wierzyciel nadużywa uprawnienia do wystąpienia z nim do sądu, dyskwalifikuje tę czynność oraz musi skutkować tym, że niedopuszczalne jest prowadzenie na jego podstawie postępowania pojednawczego. W przeciwnym przypadku sąd nie tylko usankcjonowałby nadużycie uprawnienia procesowego pozwalając na przeprowadzenie postępowania pojednawczego, lecz dopuściłby również do tego, że osiągnięty zostałby nieuczciwy cel nadużycia w postaci przerwy biegu przedawnienia roszczenia. W takiej sytuacji brak również po stronie wierzyciela – nadużywającego uprawnienia procesowego do wystąpienia z wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej – godnego ochrony interesu prawnego, gdyż na ochronę nie zasługuje interes wyrażający się w korzystaniu z uprawnienia procesowego wyłącznie w celu innym niż ten, dla którego takie uprawnienie zostało ustanowione przez ustawodawcę.

Sąd, do którego wpłynął wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, powinien dokonać jego oceny nie tylko pod względem formalnym, ale również pod kątem dopuszczalności. W ramach oceny dopuszczalności wniosku o zawiązanie do próby ugodowej musi uwzględnić to, czy wystąpienie z nim nie jest – jako nadużycie uprawnienia procesowego – sprzeczne z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.). Jeżeli dokona w tym zakresie odpowiednich ustaleń na podstawie wniosku o zawiązanie do próby ugodowej, okoliczności sprawy i – ewentualnie – stanowiska przeciwnika strony wzywającej i stwierdzi, że taka sprzeczność występuje, powinien odrzucić wniosek o zawiązanie do próby ugodowej (analogia z art. 199 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.; co do możliwości poszukiwania podstaw odrzucenia pozwu w drodze analogii zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 140/09, nie publ.). W takiej sytuacji odrzucenie wniosku jako niedopuszczalnego jest równie mocno uzasadnione jak w wypadkach, które wprost zostały uregulowane jako przyczyny odrzucenia pozwu.

Nie stoi temu na przeszkodzie okoliczność, że chodzi o sytuację sprzeczności z dobrymi obyczajami czynności procesowej (art. 3 k.p.c.), dla której ustawodawca nie przewidział wyrażonej sankcji procesowej (por. np. art. 103 § 1 k.p.c.). Kluczowe znaczenie ma fakt, że chodzi o taką czynność procesową strony, którą ustawodawca

dyskwalifikuje. W braku wyraźnej regulacji sankcji procesowej dla takiej czynności niezbędne jest jej poszukiwanie w przepisach kodeksowych, stosowanych choćby w drodze analogii, po to, aby doprowadzić do unicestwienia skutków procesowych tej czynności, a w rezultacie ewentualnie – jak to jest w wypadku wniosku o zawezwanie do próby ugodowej – także upadku związanych z nią skutków materialnoprawnych.

Odnosząc powyższe do okoliczności sprawy stwierdzić należy, że wnioski o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 20 listopada 2013 r. i z dnia 28 sierpnia 2014 r. skutkowały wszczęciem i przeprowadzeniem postępowań pojednawczych między skarżącą a pozwanym. Wywołało to – zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. – przerwę biegu przedawnienia w zakresie roszczeń, które objęte były tymi wnioskami. Zarzut naruszenia tego przepisu jest wobec tego uzasadniony.

Wobec uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 k.c. rozważanie zarzutu naruszenia art. 5 k.c., mającego polegać na tym, że Sąd Okręgowy nie uznał podniesienia zarzutu przedawnienia roszczeń za nadużycie prawa podmiotowego, jest bezprzedmiotowe.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.